

Posłuchaj

()

[redacted]

Czytanie Ewangelii świętej według Mateusza

[redacted]

[redacted]

[redacted]nego czasu: Wziął Jezus Piotra i Jakuba, i Jana brata jego, i zaprowadził ich na górę wysoką na uboczu. I przemienił się przed nimi: i rozjaśniało oblicze Jego jako słońce, szaty zaś Jego stały się białe jako śnieg. I oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim. A odpowiadając Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze nam tu być; jeżeli chcesz uczyńmy tu trzy przybytki: Tobie jeden, Mojżeszowi jeden i Eliaszowi jeden». Gdy on to jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. I oto głos z obłoku mówiący: «Ten jest Syn mój miły, w którym upodobałem sobie: Jego słuchajcie». A słysząc to uczniowie padli na oblicze swoje i zlękli się bardzo. I przystąpił Jezus, dotknął ich i

rzekł im: «Wstańcie, a nie lękajcie się». A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa.

A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: «Nikomu nie mówcie o widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

Homilia św. Leona, Papieża

[redacted]ajmilsi! Przeczytany ustęp z Ewangelii, budząc przez zewnętrzny zmysł słuchu naszą wewnętrzną świadomość, wzywa nas do zrozumienia wielkiej tajemnicy. Łatwiej je osiągniemy, rozważywszy z pomocą łaski Bożej to, co bezpośrednio przedtem opowiada Ewangelia. Bo Zbawiciel ludzkości, Jezus Chrystus, zakładając taką wiarę, co grzesznych do sprawiedliwości, a zmarłych do życia powołuje, chciał i drogą nauczania, i zdziałanymi cudami przekonać uczniów swoich o tym, że Chrystusa należy uważać i za Jednorodzonego Syna Bożego, i za Człowieczego Syna zarazem. Jedno bez drugiego na nic by się nie zdało w sprawie zbawienia: zarówno szkodliwym byłoby wierzyć, że Pan Jezus Chrystus jest tylko Bogiem, a nie człowiekiem, jak przyjmować, że człowiekiem jest tylko, a nie Bogiem zarazem. Tymczasem jedno i drugie należy wyznawać, ponieważ jest w Nim i przebóstwione człowieczeństwo, i uczłowieczona boskość.
[redacted] Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
[redacted] Bogu niech będą dzięki.

[redacted] Rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze, a nawróćcie się do Pana, Boga waszego:

℟. Bo dobrotliwy i miłosierny jest.
℣. Niech opuści złośnik drogę swoje, a mąż nieprawy myśli swe, i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się nad nim.
℟. Bo dobrotliwy i miłosierny jest.

[redacted]

Aby tedy umocnić w swoich uczniach panowanie tej tak koniecznej do zbawienia wiary, zagadnął ich Pan, aby się wypowiedzieli – wobec różnych co do tego opinii ludzkich – za kogo oni sami Go mają i co o Nim sądzą. Wtedy Apostoł Piotr, przezwyciężając na podstawie światła od Ojca Niebieskiego ograniczoność zmysłów i czysto ludzkie patrzenie, oczyma ducha dojrzał w Nim Syna Boga żywego. I wyznał swoją wiarę w majestat Bóstwa właśnie dlatego, że sięgał wzrokiem poza postać z ciała i krwi złożoną. A tą niebosiężną wiarą tak przypadł Panu do serca, że obsypany szczęściem błogosławieństwa, otrzymał moc świętej i niezłomnej opoki, pozwalającej zbudowanemu na niej Kościołowi zwycięsko opierać się bramom piekieł i prawom śmierci i wydawać we wszystkich sprawach wyroki, wtedy tylko wiążące lub rozwiązujące w niebie, gdy Piotr zasiada na stolicy sędziowskiej.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. Ułam łaknącemu chleba twego, a ubogie i tułające się wprowadź do domu twego.
℣. Tedy wyniknie jako zaranie światłość twoja, i pójdzie przed obliczem twojem sprawiedliwość twoja.
℟. Gdy ujrzysz nagiego, przyodziej go, a nie gardź ciałem twojem.

℟. Tedy wyniknie jako zaranie światłość twoja, i pójdzie przed obliczem twojem sprawiedliwość twoja.

[redacted]
To nadprzyrodzone zrozumienie świętego Piotra, co z taką pochwałą się spotkało, trzeba było, najmilsi, uzupełnić objaśnieniem tajemnicy niższej natury Pana. Apostoł wzbił się wiarą do wyznania Bóstwa w Chrystusie. Ale trzeba było go ustrzec od mniemań, jakoby żadną miarą nie dało się pogodzić z Bóstwem – niedostępnym przecież z istoty swej dla cierpień – przyjęcie przezeń na siebie naszej słabej natury, albo też jakoby w Chrystusie natura ludzka była aż tak uwielbioną, że jej ani kaźń nie mogłaby się imać, ani śmierć dotknąć. Dlatego to właśnie – jak czytamy w Ewangelii – począł Pan okazywać uczniom swoim, że potrzeba, aby szedł do Jeruzalem i tam cierpiał wiele od starszych, i uczonych w Piśmie, i przedniejszych kapłanów; i był zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstał. A kiedy święty Piotr, oświecony nadprzyrodzonym światłem i przejęty żarliwym wyznaniem wiary w Syna Bożego, ze szczerym i świętym, jak mniemał, oburzeniem odrzucił samą możliwość zniewag i hańbę okrutnej śmierci, wtedy Chrystus łagodnie go za to skarcił, a jednocześnie zachęcił go do udziału w swoich cierpieniach.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Ukryjcie jałmużnę na łonie ubogich, a ona będzie się wstawiać za wami u Pana:
℟. Bo jak woda gasi ogień, tak jałmużna gasi grzechy.
℟. Dawajcie jałmużnę, a oto wszystko czystym się stanie.

℟ Bo jak woda gasi ogień, tak jałmużna gasi grzechy.
℟ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟ Bo jak woda gasi ogień, tak jałmużna gasi grzechy.

{z Temporału}
℟ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
℟ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

℣ódlmy się.
℣ejrzyj, Panie, łaskawie na lud Twój i odwróć odeń miłościwie Oblicze Twej zapalczywości.

℣rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
℟ Amen.

## Chcesz czytać wszystko?

**Wykup abonament.**



**Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem**.

# Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

***Related***